

Warszawa, 9.06.2021 r.

Urszula Dernowska

List do Redakcji Czasopisma Naukowego „Problemy Wczesnej Edukacji” w związku z treściami opublikowanymi w artykule Doroty Klus-Stańskiej pt. *Konstruktywizm edukacyjny – niejednoznaczność, kontrowersje, dylematy*

Szanowna Redakcjo,
w numerze 4(51)/2020 „Problemów Wczesnej Edukacji” opublikowano artykuł pt. *Konstruktywizm edukacyjny – niejednoznaczność, kontrowersje, dylematy*. W tym tekście, w przypisie (s. 14), zamieszczona została taka oto informacja:

Książka jest publikacją rozprawy doktorskiej. Byłam jej recenzentem zarówno w procedurze awansowej, jak i w fazie przygotowania książki do druku. Zgłosiłam liczne zastrzeżenia co do interpretowania opisanych w badaniach działań nauczycieli jako konstruktywistycznych. Błędy interpretacyjne są w wielu miejscach jaskrawe. Niestety, autorka nie skorzystała z zawartych w recenzjach uwag i – jak należy przyjąć – za zgodą wydawnictwa pozostawiła prezentację obserwowanych lekcji jako przykład nauczania w dużej mierze konstruktywistycznego (Klus-Stańska 2020, s. 14).

Oświadczam, że podane w przypisie informacje nie są prawdziwe.

Uzasadnienie

Książka, o której mowa, jest publikacją mojego autorstwa pt. *Działania nauczyciela a wiedza pojęciowa uczniów* (2008). Nie jest to jednak – jak podano w przypisie – publikacja rozprawy doktorskiej (w sensie literalnym, 1 : 1), lecz praca przygotowana na bazie dysertacji.

Zastrzeżenia do interpretacji materiału badawczego zgłoszono jedynie w recenzji pracy doktorskiej, natomiast żadna tego typu uwaga nie pojawia się w recenzji wydawniczej monografii (skan tego dokumentu, z podpisem prof. Klus-Stańskiej, stanowi załącznik do niniejszego pisma).

W recenzji pracy doktorskiej pt. *Interakcyjne warunki kształtowania struktury pojęć w trakcie lekcji*, obronionej w 2005 r. na Wydziale Pedagogicznym UW, Pani Recenzent prof. Klus-Stańska zgłosiła zastrzeżenia i wątpliwości dotyczące interpretacji zdarzeń lekcyjnych, by następnie – rozważając możliwe przyczyny takiej rozbieżności w interpretacji lekcji – napisać: „(...) I wreszcie przyczyną różnic może być fakt, że nikt nie ma monopolu na »poprawną« definicję konstruktywistycznej lekcji. Jest to zawsze temat do dyskusji”

(podkr. U.D.). W takim też – dyskusyjnym tonie – utrzymana była moja odpowiedź na uwagi Pani Recenzent prof. Klus-Stańskiej podczas obrony pracy doktorskiej.

W 2008 r. Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, w fazie przygotowywania książki pt. *Działania nauczyciela a wiedza pojęciowa uczniów* do druku (wówczas jeszcze pod roboczym tytułem *Interakcyjne warunki kształtowania...*), zwróciło się do prof. Klus-Stańskiej z prośbą o recenzję wydawniczą.

W przytoczonym powyżej przypisie jest mowa o uwagach zawartych w recenzjach, z których to uwag nie skorzystałam i „(...) – jak należy przyjąć – za zgodą wydawnictwa pozostawiła[m] prezentację obserwowanych lekcji jako przykład nauczania w dużej mierze konstruktywistycznego” (Klus-Stańska 2020, s. 14). Powtarzam z całą mocą: w recenzji wydawniczej nie pojawiają się uwagi dotyczące interpretacji zdarzeń lekcyjnych.

Recenzja wydawnicza prof. Klus-Stańskiej kończy się taką oto konkluzją:

We wniosku końcowym swojej recenzji z pełną satysfakcją rekomenduję przedstawiony mi materiał do druku. Jestem przekonana, że książka Urszuli Dernowskiej stanowi ważny krok w wypełnianiu luki badawczej i teoretycznej w zakresie polskiej dydaktyki, daleko wykracza poza powszechne do dziś postulatowo-metodyczne naiwne myślenie. Będzie znaczącą pozycją wykorzystywaną zarówno przez nauczycieli, jak i w programach studiów pedagogicznych. To dojrzała praca, mogąca stać się impulsem do zmiany myślenia o nauczaniu szkolnym (2008, s. 5; podkr. U.D.).

Moja książka ukazała się w 2008 r. Przez ponad dekadę nie docierały do mnie żadne sygnały ze strony prof. Klus-Stańskiej dotyczące „błędów interpretacyjnych” popełnionych w tej monografii, co więcej, publikacja została przywołana w książce pt. *Dydaktyka wobec chaosu pojęć i zdarzeń* (Klus-Stańska 2010) jako przykład dobrych dydaktycznych badań empirycznych nad faktycznymi zdarzeniami na lekcji. Oto fragment tego opracowania:

Można znaleźć relatywnie wiele przykładów dobrych dydaktycznych lub będących pograniczem dydaktyki badania empirycznych nad faktycznymi zdarzeniami na lekcji, opracowanych na poziomie psychologicznym. Język lekcji jest wówczas analizowany jako nośnik określonych kulturowych znaczeń aktywowanych w treściach kształcenia, a efektem jego używania są zmiany intelektualne, emocjonalne, wolicjonalne uczestników lekcji. Przebieg lekcji, wyrażający się w komunikatach uczniów i nauczycieli, analizowany jest wówczas często z odwołaniem do tworzonych w umyśle schematów reprezentujących określone elementy nauczanej dyscypliny wiedzy. Tego rodzaju analizy przeprowadziły m.in. w odniesieniu do matematyki A. Kalinowska (2010) w pracy *Matematyczne zadania problemowe w klasach początkowych. Między wiedzą osobistą a jej formalizacją*, w odniesieniu do biologii U. Dernowska (2008) w książce *Działania nauczyciela a wiedza pojęciowa uczniów*, a do geografii T. Sadoń-Osowiecka (2009) w pozycji *Konstruowanie wiedzy geograficznej w klasach gimnazjalnych. Możliwości i zaniedbania* (2010, s. 160; podkr. U.D.).

Zarówno przytoczony powyżej fragment, jak i cytowana wcześniej konkluzja recenzji wydawniczej, świadczą o pozytywnym postrzeganiu w tamtym czasie mojej pracy przez prof. Klus-Stańską, również jej warstwy empirycznej.

Niniejszym oświadczam, że sformułowania zawarte w przypisie artykułu Doroty Klus-Stańskiej pt. *Konstruktywizm edukacyjny – niejednoznaczność, kontrowersje, dylematy*, który ukazał się w numerze 4(51)/2020 „Problemów Wczesnej Edukacji”, odbieram jako wielce krzywdzące i godzące w moje dobre imię.

Wnoszę zatem do Redakcji o opublikowanie w najbliższym numerze czasopisma niniejszego listu. Jest to moja odpowiedź na podane w rzeczonym przypisie nieprawdziwe treści.